

Bragança

■ **liczba mieszkańców:** 20,5 tys.

Bragança, podobnie jak cały region Trás-os-Montes, to miejsce – tak przez Portugalczyków, jak i turystów – zapomniane. Położone daleko od morza i plaż, od śniegu i gór... To prowincjonalne i zaniedbane miasto zyskało dzięki rządowemu programowi decentralizacji – w latach 90. XX w. postawiono na jego promocję – powstało niezwykle Museu Ibérico da Máscara e do Traje (Muzeum Iberyjskie Masek i Strojów), które poprzez swoją bogatą kolekcję odsłania niezwykle tradycję zimowych festiwali, organizowanych w okolicach Bragançy. Ze względu na te wyjątkowe *festas* warto wybrać się tutaj na przełomie grudnia i stycznia. W ciągu dnia uczestniczyć można w festiwalu, zwiedzając świetnie zachowaną starówkę stolicy Terra Fria („Zimnej Ziemi”), a wieczorem skryć się przed mrozem w jednej z rustykalnych restauracji, nie zapominając o noclegu w tradycyjnym domu z kamienia łupkowego na terenie Parque Natural de Montesinho.

Miejsca, które warto zobaczyć

Spacer po mieście rozpoczniemy od centrum, udając się wolnym krokiem w kierunku Cidada – późnośredniowiecznej dzielnicy Bragançy. Przy Praça da Sé wznosi się **katedra Sé** ☎ +351 27 3300360; czynna w nieregularnych godzinach). Została wybudowana w XVI w. przez Teodósio II de Bragança, syna księżniczki Dony Catariny, kuzynki króla Manuela I. Pod koniec wieku i przez kolejne lata renesansowa katedra była pod opieką jezuitów, którzy stworzyli tu *colégio*, a następnie została przejęta przez biskupa, który przeniósł się do Bragançy z atakowanej wciąż przez Kastylijców Mirandy do Douro.

Bragança, od niedawna szczególnie intensywnie inwestująca w kulturę i sztukę, przez ostatnie dwa lata wzbogaciła się o trzy niezwykle ciekawe muzea, których pozazdrościć jej może sama Lizbona. Blisko Sé znajduje się otwarte w 2008 r. **Centro de Arte Contemporânea Graça Morais** (Rua Abílio Beça 150; ☎ +351 27 3302410; @ centro.arte@cm-braganca.pt; ⌚ codz. 10.00–12.30 i 14.00–18.30,

Bragança i brazylijskie prostytutki

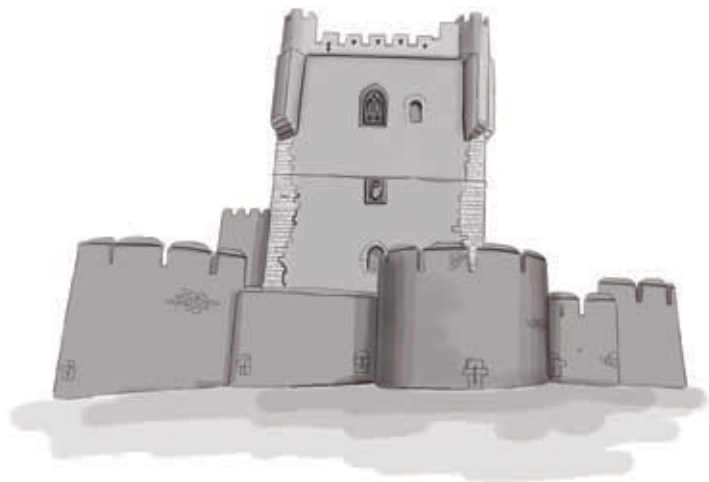
W 2003 r. Portugalie zszokowała okładka październikowego Times’a. Stolica rzadko goszczącego w mediach regionu Trás-os-Montes została nazwana następczynią dzielnicy Amsterdamu – osławionej Red Light District. Według wpływowego magazynu, w niewielkiej Bragançy pracuje nielegalnie ponad 300 brazylijskich prostytutek – niewielki procent prężnie rozwijającego się południowoamerykańskiego rynku seks-biznesu, który profity czerpie głównie z handlu kobietami w Europie. Pierwszy przystanek na drodze w głąb Starego Kontynentu to Portugalia, a w Bragançy, jako mieście przygranicznym, zostawia się parę *meninas* – „dziewczynek”. Wyzwanie prostytucji jako pierwsze rzuciły... żony, których małżonkowie zaczęli regularnie korzystać z usług Brazylijek. Według nich *meninas* nie tylko „prowokują” mężczyzn (żywiłowe Portugalki zarzucały im zażywanie narkotyków, a także... stosowanie czarów, ponoć pomocne w pozyskiwaniu klientów), ale przede wszystkich degradują morale miasta, niszcząc jego nieskazitelną reputację. Zrobiło się gorąco, gdy w Bragançy otwarto siódmy z kolei klub striptizu, a tuż obok, w miejscu *Casa do Fado* – nową agencję towarzyską. Żony wytoczyły działa, zgłaszając sprawę do Urzędu Miasta. „Mężczyźni są najbardziej winni, ale *meninas* są najbardziej brudne” – podsumowała jedna z walczących żon. Problem istnieje do tej pory, choć żony już nie walczą, część się rozwiodła, a większość przysknęła oczy. Jednak, jak podsumował jeden z mieszkańców miasta, „o tej sprawie za dużo się gadało, by kiedykolwiek o niej zapomnieć”.

przyszłe pokolenia, powstało **Museu Ibérico da Máscara e do Traje** (Muzeum Iberyjskie Masek i Strojów; Rua D. Fernão 24; ☎ +351 27 3381008; @ <http://www.mascaraiberica.com>; ⌚ codz. 10.00–12.30 i 14.00–18.00, pn. zamkn.; 💰 gratis). Projekt muzeum powstał dzięki współpracy przedstawicieli świata kultury, reprezentujących region Trás-os-Montes i hiszpańską Zamorę. Tutaj bowiem, niezależnie od zmieniających się granic obu państw, od stuleci czas zimowy to czas zabawy – dzięki rytualnym *festas*. Kolekcja obejmuje używane podczas festiwali maski, inne dla każdej wioski, rzeźbione w drewnie przez lokalnych artystów, a także osobliwe stroje.

W świat wojny przeniesie nas znajdujące się w zamkowej wieży **Museu Militar** (☎ +351 27 3322378; ⌚ codz. 9.00–12.00 i 14.00–17.00, VII 9.00–18.00, VIII do 18.30; 💰 gratis). Zbiory muzeum przedstawiają rozwój sztuki wojsko-

wej od XVI w. aż do krwawych wojen z ludnością byłych kolonii portugalskich w Afryce w latach 70. XX w. Nawet jeśli nie interesują nas militaria, warto wdrapać się na wysoką wieżę zamkową, z której rozciąga się miła dla oka panorama Bragançy i Parque Natural de Montesinho.

Dzieci będą z pewnością zachwycone wizytą w **Centro Ciência Viva** (Rua do Beato Nicolao Dinis i Rua dos Batoques 25; ☎ +351 27 3313169; @ info@braganca.cienciaviva.pt, <http://www.braganca.cienciaviva.pt>; ⌚ wt.–pt. 10.00–18.00, sb.–nd. i święta 11.00–19.00, pn. zamkn.). Centrum nauki, w którym najmłodszy w sposób interaktywny (np. poprzez oryginalną zabawę o nazwie „wyścig ślimaków”) znajdą odpowiedź na nurtujące ich pytania z kategorii „a jak to działa?”. Na terenie budynku znajduje się nowoczesne CyberCafé, gdzie można za darmo skorzystać z internetu.



Ale Bragança to nie tylko oryginalne muzea, bo przecież miasto znane jest z najlepiej zachowanej w kraju, prawdopodobnie XII-wiecznej cytadeli, kryjącej w obrębie średniowiecznych murów zamek i kontrowersyjną budowlę w stylu romańskim – *domus municipalis*. Wybierając się w tamtą stronę, wstąpmy do znajdującego się przy Largo do Principal **Igreja de São Vicente**. Pierwotnie romański kościół został przebudowany w XVI w. – wg legendy właśnie tu pobrali się Inês de Castro i Dom Pedro – słynna para kochanków. Wątpi w to Saramago, pisząc: „Możliwe, ale nic nie ostało się na murach ani kamieniach, nie ma w tym miejscu nic, co wskazywałoby na tak wielkie, wspaniałe, a zarazem polityczne zjednoczenie” (J. Saramago, *Journey to Portugal*, London 2000, s. 29, tłum. aut.).

Wspinając się Rua Trindade Coelho, wkraczamy do najstarszej części miasta – **Cidade**. Wewnątrz murów zamkowych z XII w., wzmocnionych 200 lat później przez Dom João I, znajduje się opisane wyżej Museu Militar (w środku przepięknej gotyckiej wieży **Torre de Menagem**), a obok wznosi się romantyczna **Torre de Princesa** (Wieża Księżniczki), o której, z powodu niepewnej daty powstania, krąży wiele mitów i legend.

Także w obrębie murów znajduje się pierwotnie romański **Igreja de Santa Maria**, który spowija tajemnica przebudowy, choć historycy sztuki, ze względu na barokowe wykończenie świątyni, wskazują na XVIII w. Najbardziej kuriozalną budowlą Bragançy, jedyną tego typu na Półwyspie Iberyjskim, jest **Domus Municipalis** (🕒 codz. 9.00–17.00, czw. zamkn.; 🆓 gratis). Ta romańska konstrukcja na planie pięciokąta w średniowieczu pełniła prawdo-

podobnie funkcję ratusza – wielu historyków przekonuje, że właśnie tam odbywały się dysputy zdumiewającego jak na tamte czasy stowarzyszenia *Os Homens Bons* – „Dobrych Ludzi”. Inni uczeni perswadują, że, otoczony wodą, stanowił miejską cysternę. Cytadeli „pilnuje” wysoki **pręgierz**, a na jego szczycie umieszczono... statuetkę świnki, identyczną z tą, która znajduje się w miasteczku Murça. Opuszczając mury cytadeli Rua Rainha D. Maria I, skręćmy w lewo, gdzie przy Rua São Francisco mieści się pełen barokowego czaru, wybudowany w 1590 r. **Igreja de São Bento**. Podnieśmy głowy, by ujrzeć bogato zdobiony renesansowy sufit, pokryty scenami biblijnymi i kontrastujący z inkrustowanym stropem nad prezbiterium w stylu *mudéjar*.

Okolice

W okolicach Bragançy można spędzić kilka dni: tych, którzy lubią aktywny wypoczynek, ucieszą trasy rowerowe, biegnące wśród lasów i wzgórz Serra de Montesinho. Po drodze napotkamy uroczę wioski, które, pozostając przez wieki w izolacji, zachowały wiele tradycji i rytuałów, a także kamienne budynki. 3 km na zachód od Bragançy znajduje się ciekawy **Igreja do Mosteiro de Castro de Avelãs** (5300-481 Castro de Avelãs). Niegdyś część klasztoru Benedyktynów, dziś ceglany kościół o nietypowej architekturze, łączącej elementy sztuki romańskiej z *mudéjar*. Wędrując bocznymi drogami wschodniego krańca Portugalii, zagubieni w zieleni Parque Natural, udajmy się do oddalonej 28 km na północ od Bragançy, uroczej wioski **Rio de Onor** (liczba mieszkańców: 120), którą jedynie rzeka oddziela od potężnej sąsiadki – hiszpańskiej Galicji. Mieszkańcy posłu-